

Sygn. akt *V Ca 4155/14*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2015 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny - Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Strączyńska
Sędziowie:	SO Oskar Rudziński SR del. Agnieszka Wiśniewska
Protokolant:	sekr. sądowy Marcin Ponikowski

po rozpoznaniu w dniu 27 października 2015 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa B. C.

przeciwko A. Towarzystwu (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla W. w W.

z dnia 22 września 2014 r., sygn. akt I C 451/14

1. oddała apelację,
2. zasądza od A. Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz B. C. kwotę 300 (trzysta) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w instancji odwoławczej.

**Sygn. akt *V Ca 4155/14***

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 25 lutego 2014 roku B. C. wniosła o zasądzenie od A. Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 3.078,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwoty 2.286,06 zł od dnia 08 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 792,68 zł od dnia 22 marca 2013 roku do dnia zapłaty, oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w kwietniu 2008 roku zawarła ze stroną pozwaną umowę „ (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym”. Produkt ten określany był nazwą (...) i był udzielany na podstawie ogólnych warunków (...). Powódka wskazała, że charakterystyczną cechą tego produktu ubezpieczeniowego była bardzo wysoka opłata likwidacyjna pobierana w sytuacji, gdy ubezpieczony chciał wypłacić zgromadzone (w

funduszach inwestycyjnych) środki przed upływem 10 lat trwania umowy. Stawki procentowe tej opłaty liczone od zgromadzonych środków zostały określone w pkt 15 załącznika do (...). Powódka powołała się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 r., sygn. akt VI ACa 87/12 utrzymujący w mocy wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 07 października 2011 r., sygn. akt XVII AmC 1704/09, zgodnie z którym za niedozwoloną uznana została klauzula o opłacie likwidacyjnej w produkcie oferowanym przez pozwaną oznaczonym jako (...), która była identyczna w treści do klauzuli o opłacie likwidacyjnej w produkcie zakupionym przez powódkę. Klauzula ta widnieje w rejestrze klauzul niedozwolonych UOKiK pod numerem (...). W ocenie powódki z uwagi na konstrukcję rozszerzonej prawomocności wyroków w sprawach o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolony (art. 479<sup>((43))</sup> k.p.c.), powinno zostać uznane, że wyrok ten ma skutek w relacjach stron niniejszego sporu.

Powódka wskazała dalej, że w dniu 10 grudnia 2012 r. złożyła zlecenie wypłaty środków skutkujące wygaśnięciem umowy ubezpieczenia. Wraz ze zleceniem wypłaty odrębnym pismem zwróciła się o dokonanie wypłaty środków bez uwzględnienia opłaty likwidacyjnej określonej w pkt 15 załącznika do (...), powołując się na wskazane wyżej wyroki. Na dzień 03 grudnia 2012 na koncie powódki zgromadzone było ponad 14.200 zł. Powódka wskazała, że w dniu 7 stycznia 2013 r. pozwana wypłaciła jej kwotę 7.938,58 zł pobierając jednocześnie opłatę likwidacyjną w kwocie 2.286,06 zł, a zdaniem powódki pobranie tej opłaty było wynikiem jednostronnej decyzji pozwanej o zmianie zasad pobierania opłaty likwidacyjnej, na którą składać się miały trzy elementy: koszt dystrybucji, koszt wystawienia polisy i koszt rozwiązania umowy. Powódka nie wyraziła nigdy zgody na zmianę zasad obliczania opłaty likwidacyjnej, nie otrzymała nawet treści zmienionego (...) czy też zmienionego załącznika do (...). Powódka wskazała, że zmiana zasad obliczania opłaty likwidacyjnej nie może być wiążąca dla niej, a strona pozwana nie mogła bez akceptacji powódki, której wcześniej nie uzyskała, naliczyć żadnych opłat likwidacyjnych, czy to na stałych zakwestionowanych zasadach, czy też na zasadach zmienionych.

Powódka podnosiła także, że po dokonaniu pierwszej wypłaty na koncie powódki pozostała wg stanu na dzień 28 grudnia 2012 roku kwota 4.268,24 zł. Brakująca część środków nie została wypłacona powódce, ponieważ w związku z decyzją Komisji Nadzoru Finansowego czasowo nie było możliwe całkowite umorzenie jednostek uczestnictwa w jednym z funduszy, które miała na swoim koncie powódka – (...) (PLN). Możliwość umorzenia jednostek została przywrócona po 15 marca 2013 roku. W dniu 21 marca 2013 roku ubezpieczyciel wypłacił powódce kwotę 2.752,65 zł. Zdaniem powódki, strona pozwana nie wyjaśniła, czy w związku z tą wypłatą została pobrana jakaś opłata likwidacyjna. Powódka domniemywała jedynie, że opłata ta została pobrana. Powódka wniosła wobec tego o zobowiązanie strony pozwanej do wyjaśnienia tej kwestii. W zakresie terminu, od którego powódka dochodziła odsetek, wskazała, że jest to dzień następnny po dniu dokonania przez pozwaną wypłaty danej kwoty na rzecz powódki.

W odpowiedzi na pozew A. Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, że powódka zawarła z nią umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) Program (...) 2008, na podstawie wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z dnia 03 kwietnia 2008 r. Do umowy tej zastosowanie znalazły Ogólne Warunki Ubezpieczenia oznaczone jako (...)(...)(...) oraz załącznik do (...) o oznaczeniu (...) -1. Umowa z powódką została zawarta za pośrednictwem przedstawiciela pozwanej - M. K. Podpisując wniosek oraz załącznik do (...), powódka oświadczyła, iż otrzymała właściwe dla umowy (...) i Załącznik do (...). Zgodnie z § 10 ust. 6 (...) powódka zobowiązała się do wpłacania z góry składki regularnej wskazanej we wniosku (400 PLN co miesiąc). Obowiązek ten, zgodnie z § 10 ust. 7 (...) miał trwać co najmniej do daty, w której umowa miała osiągnąć tzw. status polisy opłaconej (24.000 PLN). Po tym okresie, powódka nie była już zobowiązana do opłacania składek regularnych, a jedynie do utrzymania minimalnej wartości subkonta składek regularnych. Zgodnie jednak z umową, pozwana m.in. w razie całkowitej wypłaty środków (lub wypłaty częściowej powodującej, że wartość subkonta jest niższa od statusu polisy opłaconej) mogła pobrać opłatę likwidacyjną w ciągu 10 pierwszych lat od zawarcia umowy. W dniu 10 grudnia 2012 r. powódka złożyła zlecenie całkowitej wypłaty środków. Zgodnie z § 18 ust. 1 punkt 5 oraz ust. 6 (...), pozwana pobrała z konta powódki

tytułem opłaty likwidacyjnej kwotę 3.240 PLN. Wyplata całkowita została zrealizowana w dwóch etapach. W ramach etapu I nastąpiło umorzenie środków w wysokości 10.327,92 PLN ulokowanych w funduszach (...) M. i (...) Obligacji I. W ramach drugiego etapu, w dniu 15 marca 2013 r. nastąpiło umorzenie środków ulokowanych w fundusz (...) P. w wysokości 3.744,03 PLN. Ubezpieczyciel wskazał, że opłata likwidacyjna została pobrana w ramach dwóch transz; pierwszej (przy etapie D w wysokości 2.286,06 PLN i drugiej (przy etapie II) w wysokości 953,94 PLN. Strona pozwana konsekwentnie stała na stanowisku, że postanowienia będące podstawą dla pobrania opłaty likwidacyjnej tj. § 18 ust. 1 punkt 5 i ust. 6 (...) obowiązują pomiędzy stronami, albowiem nie noszą cech abuzywności. Ubezpieczyciel przyznał, że postanowienia dotyczące opłaty likwidacyjnej były przedmiotem kontroli abstrakcyjnej dokonywanej przez Sąd Okręgowy w Warszawie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, jednak Sąd ten stwierdził, że sama opłata likwidacyjna nie jest postanowieniem niedozwolonym, a jedynie jej wysokość, zatem klauzule będące podstawą naliczenia opłaty likwidacyjnej nie stanowią klauzul niedozwolonych, gdyż obejmują wyrównanie szkody poniesionej przez stronę pozwaną w związku z wcześniejszym wygaśnięciem umowy. Ubezpieczyciel podniósł także, że przyjęty przez niego nowy sposób naliczania opłaty likwidacyjnej nie stanowi zmiany postanowień (...), ale ustalenie okoliczności faktycznej i znajduje oparcie w powszechnie obowiązujących przepisach prawa i w orzecznictwie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumenta. Naliczona opłata likwidacyjna odpowiada wysokości poniesionej przez stronę pozwaną szkody w związku z wcześniejszym zakończeniem umowy w przypadkach wskazanych w (...) tj. wtedy, kiedy ubezpieczyciel nie ma innej możliwości osiągnięcia rentowności zawartych umów. Jednocześnie strona pozwana, wskazując na wykształcenie prawnicze powódki, podniosła, że miała ona świadomość co do charakteru umowy, jaką zawiera, liczyła się z obowiązkiem ponoszenia nakładów inwestycyjnych przez pewien czas, wiedziała jakie są konsekwencje wcześniejszego niż przewidywane zakończenia umowy i w pełni je akceptowała godząc się także na pewne ryzyko inwestycyjne, ale i mając nadzieję na większy (niż w przypadku standardowych narzędzi oszczędzania) zysk.

Odnosząc się do uchwały Zarządu z dnia 27 sierpnia 2012 roku strona pozwana wskazała, że dotyczy ona wyłącznie wewnętrznej metodologii naliczania opłaty i nie ma wpływu na ukształtowane stosunku zobowiązaniowego stron. Ponadto dotyczy ona nie sposobu ustalenia praw i obowiązków stron, ale sposobu ustalenia okoliczności faktycznej, jaką jest wysokość kosztów poniesionych przez pozwaną w związku z wcześniejszym ustaniem umowy. Ponadto ma ona związek z przytoczonym orzecznictwem, na mocy którego na Towarzystwa (...) został nałożony obowiązek dostosowania wysokości opłat likwidacyjnych do poniesionych kosztów. Wysokość ta, wobec braku przepisów prawa, które wprost określałyby sposób postępowania, została ustalona z uwzględnieniem art. 361 § 2 k.c., (z tym zastrzeżeniem, że pozwana dochodzi jedynie poniesionych przez nią kosztów bezpośrednich rezygnując z dochodzenia kosztów pośrednich oraz korzyści, które mogłaby osiągnąć, gdyby jej szkody nie wyrządzono), jak również z uwzględnieniem przywołanych już kilkakrotnie wyroków Sądu Apelacyjnego w Warszawie. Strona pozwana wskazała, że opłata likwidacyjna w niniejszej sprawie została ustalona na kwotę 3.240 zł i składały się na nią: koszt wystawienia polisy w wysokości 260 zł, koszt rozwiązania umowy ubezpieczenia w wysokości 280 zł oraz koszt dystrybucji (akwizycji) będący kwotą wyplaconą agentom pozwanego, którzy pośrednio lub bezpośrednio uczestniczyli w zawarciu umowy z powodem w kwocie 2.700 zł tj. prowizja wyplacona agentowi M. K., na podstawie umowy o świadczenie usług specjalisty ds. programów inwestycyjnych nr (...) z dnia 1 marca 2007 r. w kwocie 2.160 zł, nadprowizja wyplacona na rzecz agenta A. W. w związku z zawarciem umowy za pośrednictwem agenta, na podstawie umowy nr (...) o świadczenie usług w zakresie kierowania zespołem specjalistów z dnia 01 lutego 2008 r. w kwocie 432 zł oraz nadprowizja wyplacona na rzecz agenta E. A. z tytułu zawarcia umowy za pośrednictwem agenta, na podstawie umowy agencyjnej nr (...) o świadczenie usług w zakresie zarządzania siecią sprzedaży z dnia 1 lutego 2008 r., w kwocie 108 zł. Zdaniem pozwanej wyliczona na podstawie powyższych założeń w niniejszej sprawie opłata likwidacyjna jest niższa, niż opłata która powinna być naliczona zgodnie z pierwotnym brzmieniem załącznika do (...), co wynika z faktu, że pozwana zrezygnowała z dochodzenia swojej szkody obejmującej poniesione przez nią koszty pośrednie oraz utracone zyski.

W piśmie z dnia 05 czerwca 2014 roku strona pozwana złożyła oświadczenie o potrąceniu należności przysługującej jej względem powódki w kwocie 3.079 złotych z tytułu poniesionych wydatków z należnością powódki dochodzoną w niniejszym postępowaniu powołując się na art. 471 k.c. oraz 746 § 1 kc.

Mając powyższe stanowiska na względzie, wyrokiem z dnia 22 września 2014 roku Sąd Rejonowy dla W. w W. w sprawie pod sygn. akt I C 451/14 zasądził od A. Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz B. C. kwotę 3.078,74 zł wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot 2.286,06 zł od 08 stycznia 2013 roku do dnia zapłaty oraz 792,68 zł od 22 marca 2013 roku do dnia zapłaty. Tym samym orzeczeniem Sąd zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 717 zł. tytułem zwrotu kosztów procesu, w tym kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Orzeczenie swe Sąd Rejonowy wydał w oparciu o następujący stan faktyczny:

Na wniosek z dnia 03 kwietnia 2008 roku pomiędzy B. C. oraz A. Towarzystwem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. doszło do zawarcia umowy (...) z Ubezpieczeniowym Funduszem Kapitałowym, którą potwierdzono polisą ubezpieczeniową (...) 2008 P. o numerze (...) z dnia 07 kwietnia 2008 roku. Powyższa umowa ubezpieczenia została zawarta na podstawie ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) 2008 o oznaczeniu (...) (...) (...) (dalej „(...)”) oraz załącznika do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o oznaczeniu (...) -1, będących integralną częścią tej umowy. W umowie strony określiły miesięczną częstotliwość opłacania składki, przy czym wysokość składki regularnej przyjęto na kwotę 400 zł płatną do 10 dnia każdego miesiąca kalendarzowego.

W treści formularza wniosku o zawarcie umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, powódka oświadczyła, że otrzymała, (...) nr (...) (...) (...) oraz załącznik do nich (...) -1. Jednocześnie zleciła alokację składki i transferu środków zgromadzonych na subkoncie składek regularnych.

W § 25 ust. 1 (...) ustalono, iż umowa ubezpieczenia ulega rozwiązaniu w razie wypowiedzenia przez ubezpieczającego z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Wypowiedzenie nie wymaga uzasadnienia i może być dokonane w każdym czasie. Natomiast z § 25 ust. 2 pkt 3) wynika, że umowa ubezpieczenia wygasa w dacie upływu terminu, nie krótszego niż 14 dni, wskazanego w wezwaniu do zapłaty kwoty zapewniającej osiągnięcie minimalnej wartości subkonta składek regularnych – jeżeli w okresie od osiągnięcia przez umowę ubezpieczenia statusu polisy opłacanej, wartość subkonta składek regularnych spadła poniżej minimalnej wartości subkonta składek regularnych. Nadto zgodnie z § 25 ust. 2 pkt 4 umowa ubezpieczenia wygasa w dacie całkowitej wypłaty. W myśl § 21 ust 11 (...) całkowita wypłata może być dokonana na wniosek ubezpieczającego w każdym czasie. Nadto wskazano w § 32 (...), iż w sprawach nieuregulowanych ogólnymi warunkami ubezpieczenia będą miały zastosowanie obowiązujące przepisy prawa polskiego.

Na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia na życie, A. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. uprawnione zostało do pobrania m.in. opłaty likwidacyjnej (§ 18 ust. 1 pkt 5) (...).

Stosownie do § 18 ust. 6 (...), opłata likwidacyjna ustalana jest procentowo i pobierana z subkonta składek regularnych poprzez umorzenie odpowiedniej liczby jednostek uczestnictwa, przed każdą częściową wypłatą, całkowitą wypłatą oraz w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt 2, 3, 5 oraz od tej części środków wypłaconych z subkonta składek regularnych, która powoduje, że wartość subkonta składek regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej statusowi polisy opłacanej. Jednostki uczestnictwa są umarzane w proporcjach odpowiadających udziałowi w poszczególnych funduszach: w wartości częściowej wypłaty albo całkowitej wypłaty – w razie częściowej wypłaty albo całkowitej wypłaty; w wartości rachunku ubezpieczającego – w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w warunkach wskazanych w § 12 ust. 2, § 25 ust. 2 pkt 2, 3, 5 (...).

W myśl § 11 regulaminu funduszu gwarantowanego A. w razie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia w sytuacjach wskazanych w ogólnych warunkach ubezpieczenia towarzystwo ustala wysokość zobowiązania wobec ubezpieczającego bądź ubezpieczonego na podstawie wartości rachunku ubezpieczającego bądź wartości rachunku ubezpieczeniowego obliczanej na dzień wyceny, przypadający nie później niż w terminie 30 dni od dnia wygaśnięcia umowy ubezpieczenia.

Zgodnie z treścią polisy ubezpieczeniowej o nr (...) z 7 kwietnia 2008 roku (rubryka „ informacje o opłatach”), jak i treścią punktu 15. załącznika do (...) na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o symbolu (...) (...) (stanowiącego integralną część umowy ubezpieczenia na życie), opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w poniższej tabeli:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych
1	(...)
2	(...)
3	(...)
4	(...)
5	(...)
6	(...)
7	(...)
8	(...)
9	(...)
10	(...)

Na mocy umowy ubezpieczyciel został również upoważniony do pobierania następujących opłat: wstępnej (w wysokości (...) składki regularnej zapłaconej na 1 rok polisowy), za zarządzanie (...) rocznie, ustalonej procentowo w stosunku do wartości środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego w Funduszach ), administracyjnej (kwota 11,50 zł miesięcznie), za ryzyko (w wysokości szczegółowo podanej w polisie ubezpieczeniowej), transakcyjnej (w kwocie 15 zł od każdego zlecenia transferu, zmiany alokacji składki – ponad bezpłatne limity), od wykupu (w wysokości szczegółowo podanej w polisie ubezpieczeniowej) oraz opłaty za przewalutowanie) .

Wyrokiem z dnia 04 czerwca 2012 r. w sprawie XVII AmC 974/11, Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez A. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o następującej treści:

1. "W razie odstąpienia od Umowy (...) Towarzystwo zwraca Ubezpieczającemu Wartość Rachunku Ubezpieczającego, ustaloną według wyceny Jednostek Uczestnictwa najpóźniej z dziewiątego Dnia Wyceny po dniu zaakceptowania przez

Towarzystwo oświadczenia o odstąpieniu od Umowy (...), zwiększoną o pobrane opłaty, wskazane w § 18 ust. 1 pkt 1-6".

2. "Opłata likwidacyjna pobierana z Subkonta Składek regularnych, poprzez umorzenie Jednostek Uczestnictwa, przed Całkowitą Wypłatą, w razie wygaśnięcia Umowy (...) [...] oraz tej części Częściowej Wyплаты z Subkonta Składek Regularnych, która powoduje, że Wartość Subkonta Składek Regularnych staje się niższa od kwoty odpowiadającej Statusowi Polisy Opłaconej przed wskazaną poniżej Rocznicą Polisy, w następującej wysokości:

do dnia poprzedzającego 1. Rocznicę Polisy -100,0%

od 2. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 3. Rocznicę Polisy - (...)

od 3. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 4. Rocznicę Polisy -(...)

od 4. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 5. Rocznicę Polisy - (...)

od 5. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 6. Rocznicę Polisy -(...)

od 6. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 7. Rocznicę Polisy - (...)

od 7. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 8. Rocznicę Polisy - (...)

od 8. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 9. Rocznicę Polisy - (...)

od 9. Rocznicy Polisy do dnia poprzedzającego 10. Rocznicę Polisy - (...)

od 10. Rocznicy Polisy - (...)".

3. "Opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z Subkonta Składek Regularnych  
Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z Subkonta Składek

1 (...)

2(...)

3 (...)

4 (...)

5 (...)

6 (...)

7 (...)

8 (...)

9 (...)

Wyrokiem z dnia 04 kwietnia 2013 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 1324/12 oddalił apelację od powyższego wyroku. Postanowienie to w dniu 14 maja 2013 roku zostało wpisane do rejestru klauzul abuzywnych pod nr (...) i (...).

W dniu 10 grudnia 2012 r. B. C. złożyła ubezpieczycielowi zlecenie wypłaty zgromadzonych środków. Do wniosku dołączyła pismo, w którym zwróciła się do strony pozwanej o dokonanie wypłaty bez uwzględnienia opłaty likwidacyjnej określonej w pkt. 15 załącznika do (...), powołując się na wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 roku VI ACa 87/12 utrzymujący w mocy wyrok Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 07 października 2011 roku w sprawie XVII AmC 1704/09 uznający za niedozwoloną klauzulę o opłacie likwidacyjnej o treści identycznej jak w zawartej umowie. Jednocześnie podała, że w razie nieuwzględnienia żądania pismo należy traktować jako wezwanie do zapłaty kwoty stanowiącej różnicę pomiędzy kwotą, która winna zostać wypłacona z pominięciem przedmiotowej klauzuli.

Pismem z dnia 09 stycznia 2013 roku strona pozwana poinformowała powódkę o treści uchwały z dnia 27 sierpnia 2012 roku. Wskazała, że z dniem 03 września 2012 roku w produkcji powódki ze składką regularną uległa zmianie wysokość opłaty likwidacyjnej pobieranej w związku z wygaśnięciem umowy wskutek całkowitej wypłaty, upływu okresu prolongaty bądź upływu okresu wypowiedzenia. W przedmiotowym piśmie podano, iż należna od powódki opłata likwidacyjna stanowi sumę następujących kwot: 1) kosztu dystrybucji 1905 zł, 2) kosztu wystawienia polisy 183,45 zł, 3) kosztu rozwiązania umowy 197,56 zł. W związku z powyższym, wobec wygaśnięcia umowy pozwana pobrała pierwszą część opłaty likwidacyjnej w wysokości 2.286,06 złotych.

Jednocześnie ubezpieczyciel wskazał, że opłata likwidacyjna obliczona na podstawie poprzednich postanowień (...) w zakresie ryczałtowej wysokości tej opłaty wyniosłaby 7.229,54 zł.

W związku z wygaśnięciem przedmiotowej umowy ubezpieczenia na życie, A. Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. dokonała umorzenia środków zgromadzonych na rachunku ubezpieczającego. Wypłata całkowita została zrealizowana w dwóch etapach. W ramach etapu I nastąpiło umorzenie środków w wysokości 10.327,92 PLN ulokowanych w funduszach (...) M. i (...) Obligacji I, po czym w dniu 07 stycznia 2013 r. pozwany wypłacił powódce kwotę 7.938,58 zł pobierając jednocześnie opłatę likwidacyjną w kwocie 2.286,06 zł. W ramach drugiego etapu, w dniu 15 marca 2013 r. nastąpiło umorzenie środków ulokowanych w fundusz (...) P. w wysokości 3.744,03 zł, po czym w dniu 21 marca 2013 r. nastąpiła wypłata kwoty 2.752,65 zł. Jednocześnie ubezpieczyciel pobrał tytułem opłaty likwidacyjnej dalszą kwotę 953,94 zł - łącznie opłata likwidacyjna wyniosła 3.240 zł.

Sąd Rejonowy wskazał, że dokonując ustaleń faktycznych, pominął złożone przez pozwaną zestawienie prowizyjne, albowiem nie miało ono znaczenia dla rozstrzygnięcia, a bezsporne między stronami były w niniejszej sprawie okoliczności dotyczące tak zawarcia jak i wygaśnięcia umowy ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) (...) (...) zawartej przez strony. Nie budziły wątpliwości także okoliczności związane z dwuetapową wypłatą całkowitą środków zgromadzonych na rachunku powódki pomniejszonej o opłaty likwidacyjne.

Sąd Rejonowy wskazał, że spór w niniejszej sprawie koncentrował się na kwalifikacji postanowień (...) uprawniających pozwaną do naliczenia opłaty likwidacyjnej w związku z wygaśnięciem stosunku ubezpieczenia na danym etapie wykonywania umowy jako abuzywnych oraz skuteczność zmiany sposobu naliczania tej opłaty, w drodze decyzji organu spółki (uchwała Zarządu o numerze (...)) w stosunku do kontrahentów umów opartych na ogólnych warunkach ubezpieczenia zmienionych ową uchwałą. W toku postępowania pozwana podniosła także zarzut potrącenia należności przysługującej jej względem powódki z tytułu poniesionych wydatków z należnością powódki dochodzoną w niniejszym postępowaniu, uzasadniając powyższe odszkodowawczym charakterem opłaty likwidacyjnej - kosztami poniesionymi na zawarcie i wykonanie umowy, szczegółowo je wyciszając.

W swych rozważaniach Sąd Rejonowy wskazał, że umowa ubezpieczenia na życie jest umową nazwaną, do której zastosowanie mają przepisy znajdujące się w szczególności w tytule XXVII, dziale I i III Kodeksu cywilnego oraz przepisy zawarte w ustawie z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej (j.t. Dz. U. z 2010 r., nr 11, poz. 66). Umowa ubezpieczenia na życie ma charakter umowy dwustronnie zobowiązującej i odpłatnej – po obu stronach powstają określone prawa oraz obowiązki. Stronami analizowanej umowy są ubezpieczyciel i ubezpieczający. Zgodnie z treścią art. 805 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający

zobowiązuje się zapłacić składkę. Ubezpieczycielem może być zarówno krajowy jak i zagraniczny zakład ubezpieczeń, spełniający wymogi określone ustawą o działalności ubezpieczeniowej.

Sąd pierwszej instancji podniósł, że umowa ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (...) (...) jest umową mieszaną, z elementami klasycznego modelu umowy ubezpieczenia na życie i postanowieniami charakterystycznymi dla umów, których celem jest inwestowanie kapitału (pkt. 3 działu I załącznika do Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o działalności ubezpieczeniowej, t. j. Dz. U. z 2013 r., poz. 950 ze zm.). Jednakże z uwagi na szeroki zakres definicji umowy ubezpieczenia z art. 805 kc, pomimo mieszanego charakteru, podlega ona regulacjom prawnym dotyczącym umowy ubezpieczenia. Zaznaczyć natomiast trzeba, że przewidziana umową ochrona ubezpieczeniowa ma jednak z uwagi na sumę ubezpieczenia charakter symboliczny, tak więc dominuje w niej aspekt kapitałowy uzasadniający pogląd, że cel umowy zakłada istnienie długotrwałego stabilnego stosunku prawnego łączącego strony w celu zgromadzenia jak najwyższego kapitału i wygenerowania możliwie najlepszego efektu ekonomicznego dla ubezpieczającego, co zapewnia także ubezpieczycielowi określone korzyści. Ubezpieczyciel pozostawał zatem zainteresowany jak najdłuższym uiszczaniem przez ubezpieczającego składek w celu ich dalszego inwestowania. Treść umowy ubezpieczenia na życie, tj. prawa i obowiązki ubezpieczyciela oraz ubezpieczającego, szczegółowo określają ogólne warunki ubezpieczenia – swoisty wzorzec umowny ustalony przez ubezpieczyciela. Masowy i adhezyjny charakter umów ubezpieczenia wymaga, aby przy ich zawieraniu posługiwać się wzorcami umów. Dlatego też, ubezpieczyciel zobowiązany jest, jeszcze przed zawarciem umowy ubezpieczenia na życie, doręczyć konsumentowi, tj. ubezpieczającemu, dany wzorzec umowny, w szczególności ogólne warunki ubezpieczenia, aby były one wiążące dla drugiej strony (art. 384 § 1 k.c.). Minimalną treść ogólnych warunków ubezpieczenia określa szczegółowo ustawa o działalności ubezpieczeniowej.

Zgodnie z treścią art. 384<sup>1</sup> k.c. wzorzec wydany w czasie trwania stosunku umownego o charakterze ciągłym wiąże drugą stronę, jeżeli zostały zachowane wymagania określone w art. 384 k.c., a strona nie wypowiedziała umowy w najbliższym terminie wypowiedzenia. Konsekwencją niedopełnienia powołanych w treści art. 384 k.c. jest utrzymanie stosunku prawnego łączącego strony w postaci niezmienionej, tj. bez związania zmianą wzorca.

Zgodnie ze stanowiskiem doktryny, przepis art. 384<sup>1</sup> k.c. dotyczy dość często spotykanej praktyki, gdy wzorzec umowny zostaje wydany podczas trwania stosunku o charakterze ciągłym, w tym również stosunki wynikające m.in. z umów ubezpieczenia. Przepis ten pozwala zatem ubezpieczycielowi zmodyfikować istniejący stosunek obligacyjny w drodze wydania wzorca umownego, pozostawiając ubezpieczającemu wybór pomiędzy akceptacją takiej modyfikacji a wypowiedzeniem zobowiązania, zatem przy wydawaniu wzorca przede wszystkim wymagany jest obowiązek jego doręczenia. Sąd Rejonowy stwierdził, że słusznie przyjmuje się, iż jeżeli nawet w stosunkach, gdy posłużenie się wzorcem jest zwyczajowo przyjęte, zgodnie z przepisem art. 384 § 2 k.c., moc wiążącą mają wzorce, o których treści kontrahent (ubezpieczający) mógł z łatwością się dowiedzieć, lecz łatwość dowiedzenia się o wzorcu wydanym w czasie trwania zobowiązania ciągłego oznacza zaostrzone wymagania dla strony posługującej się wzorcem (ubezpieczyciela). Uznać należy, że nie można wymagać od ubezpieczającego, aby przejawiał w czasie trwania stosunku obligacyjnego ciągłą aktywność w zakresie zapoznawania się z ewentualnymi zmianami, jakie miałyby w wydanym wzorcu wprowadzać ubezpieczyciel. Ponadto przepis art. 384<sup>1</sup> k.c. stanowi, że poza obowiązkiem doręczenia wzorca, wydanego w czasie trwania umownego stosunku ciągłego wzorzec będzie modyfikować treść stosunku obligacyjnego wyłącznie wtedy, gdy druga strona nie wypowiedziała łączącej strony umowy w najbliższym terminie wypowiedzenia.

Sąd Rejonowy podkreślił również, że związanie nowymi postanowieniami wzorca nastąpi dopiero z bezskutecznym upływem terminu wypowiedzenia, chyba że umowa zawiera odmiennie uregulowania albo gdy po zakomunikowaniu wzorca strony postanowiły inaczej. Ponadto zmiany treści stosunku prawnego ubezpieczenia na życie w razie zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia w czasie trwania stosunku obligacyjnego powinny uwzględniać unormowanie zawarte w przepisie art. 812 § 8 k.c., zatem każdą zmianę w ogólnych warunkach ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązany jest przedstawić ubezpieczającemu w formie pisemnej przed jej zastosowaniem w danym stosunku prawnym ubezpieczenia. W wypadku niedopełnienia tego obowiązku nie może powoływać się na te aspekty dokonanej w ogólnych warunkach ubezpieczenia zmiany, które są niekorzystne dla ubezpieczającego. Podkreślenia wymaga, iż



tej procedury nie stosuje się w wypadku, gdy zastosowanie zmiany dokonanej w ogólnych warunkach ubezpieczenia w danym stosunku obligacyjnym było skutkiem negocjacji.

Sąd stwierdził, że wzorzec należyćie zakomunikowany stronie w czasie trwania stosunku o charakterze ciągłym wiąże ją tylko, jeżeli nie wypowiedziała ona umowy w najbliższym terminie wypowiedzenia lub milcząco wyraziła zgodę na zmianę warunków umowy. Najbliższym terminem wypowiedzenia jest termin określony w łączącej strony umowie, a w wypadku gdyby nie był on przez nią określony – termin wypowiedzenia bez zbędnej zwłoki.

Sąd Rejonowy wskazał, że stosownie do uregulowania zawartego do § 25 ust. 1 ogólnych warunków umowy, w przypadku upływu wypowiedzenia umowy ubezpieczenia przez ubezpieczającego, okres wypowiedzenia wynosi trzy miesiące.

Wobec złożenia wniosku o całkowitą wypłatę środków w dniu 10 grudnia 2012 roku doszło do wygaśnięcia umowy ubezpieczenia na życie. Wobec powyższego, strona pozwana wypłaciła powódce przysługującą jej kwotę pomniejszoną o opłatę likwidacyjną - naliczoną i pobraną, w myśl nowych zasad uregulowanych w uchwale Zarządu z dnia 27 sierpnia 2012 roku. Bezspornym w niniejszej sprawie było, że powódka o zmianie ogólnych warunków ubezpieczenia, a zarazem samej umowy, odnoszących się regulacji ustalania oraz pobierania opłat likwidacyjnej została poinformowana przez stronę pozwaną po raz pierwszy pismem z dnia 09 stycznia 2013 roku, a więc po dacie wygaśnięcia umowy ubezpieczenia. Wtedy po raz pierwszy strona pozwana zaznajomiła powódkę o treści uchwały Zarządu, podjętej w dniu 27 sierpnia 2012 roku. Jak ustalono, uchwała Zarządu pozwanej Spółki przewidywała, że wcześniejsza opłata likwidacyjna określona ryczałtem – wskazana w ogólnych warunkach ubezpieczenia doręczonych i wiążących strony niniejszej umowy – została zmieniona, w związku z czym, na chwilę wygaśnięcia umowy ubezpieczenia na życie stanowi sumę następujących kwot: kosztów dystrybucji, kosztów wystawienia polisy oraz kosztów rozwiązania umowy. Mając zatem na względzie poczynione ustalenia faktyczne, Sąd Rejonowy stwierdził, że nie ulegało wątpliwości, iż wzorzec wydany przez stronę pozwaną jako ubezpieczyciela, tj. treść uchwały Zarządu strony pozwanej z dnia 27 sierpnia 2012 roku określająca nowy sposób wyliczania i pobierania opłaty likwidacyjnej, nie mogła wiązać powódki jako ubezpieczonego. Pobierając opłatę likwidacyjną w sposób wskazany w treści przedmiotowej uchwały, strona pozwana naruszyła przede wszystkim przepis art. 384<sup>1</sup> k.c., albowiem nie doręczyła powódce na piśmie treści nowego wzorca modyfikującego sposób naliczania i pobierania opłaty likwidacyjnej w odpowiednim terminie. Sąd zaznaczył, że przesłankę doręczenia wzorca umownego spełniła dopiero pismem datowanym na 09 stycznia 2013 roku, a zatem już po wygaśnięciu umowy ubezpieczenia.

Sąd pierwszej instancji stwierdził następnie, że na uwagę zasługuje pogląd doktryny oraz judykatury odnośnie do wydania nowego wzorca bądź zmiany dotychczasowego w trakcie trwania stosunku obligacyjnego. Mianowicie w obu tych sytuacjach (wydania nowego wzorca lub zmiana już obowiązującego) dla modyfikacji treści istniejącego stosunku zobowiązaniowego przez wydanie wzorca, ubezpieczyciel powinien mieć kompetencję w postaci odpowiedniej klauzuli umownej, tzw. klauzuli modyfikacyjnej lub stosownego przepisu prawa. Przedmiotowa klauzula może być zawarta w umowie lub we wcześniej wydanym wzorcu, jeżeli ubezpieczyciel posłużył się nim przy zawieraniu tej umowy oraz nie może mieć ona charakteru blankietowego, tj. musi dokładnie wskazywać okoliczności, uzasadniające zmianę dotychczasowego albo wydanie nowego wzorca. Po dokonanej w niniejszej sprawie analizie treści ogólnych warunków ubezpieczenia oraz treści polisy ubezpieczeniowej Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwana Spółka nie miała również możliwości modyfikowania wzorca jak i samej umowy w zakresie ustalania i pobierania opłaty likwidacyjnej z uwagi na brak klauzuli modyfikacyjnej w ich treści, która przewidywałaby możliwość zmiany ogólnych warunków ubezpieczenia i umowy w danym przedmiocie.

Mając na względzie powyższe, Sąd Rejonowy uznał, że niedopełnienie przez stronę pozwaną bezwzględnych przesłanek zawartych w przepisie art. 384<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 384 k.c., a nadto naruszenie przepisu art. 812 § 8 k.c., spowodowało, że stosunek prawny łączący strony niniejszego postępowania w zakresie sposobu ustalania i pobrania opłaty likwidacyjnej, utrzymał się w postaci niezmienionej, tj. bez związania zmianą wzorca obowiązującego pierwotnie.

W rezultacie Sąd Rejonowy przyjął, że ustalenie i pobranie opłaty likwidacyjnej przez pozwaną w oparciu o treść nowego wzorca było niezasadne.

W konsekwencji Sąd Rejonowy, dokonując oceny zasadności obciążenia powódki opłatą likwidacyjną, określoną w pierwotnych postanowieniach ogólnych warunków ubezpieczenia miał na uwadze przede wszystkim to, że łącząca strony umowa ubezpieczenia na życie miała charakter umowy adhezyjnej, której gotowe warunki ubezpieczyciel przedstawił powódce jako konsumentowi. Sąd wskazał na okoliczność, że powołane wyżej postanowienia odnoszące się do ustalenia i pobrania opłaty likwidacyjnej (zawarte w tabelce), jak wynika z załączonej do akt sprawy polisy ubezpieczeniowej, zostały inkorporowane przez strony do samej umowy ubezpieczenia na życie.

Sąd Rejonowy zgodził się z twierdzeniem strony pozwanej, że może ona co do zasady, przy wygaśnięciu umowy ubezpieczenia na życie ustalać oraz pobierać opłatę likwidacyjną, w postaci ustalonej uchwałą Zarządu z dnia 27 sierpnia 2012 roku tj. odpowiadającą poniesionym kosztom zawarcia umowy – jednakże warunkiem koniecznym przedmiotowej operacji, musi być w pierwszej kolejności prawidłowe, tj. zgodne z wyżej powołanymi przepisami k.c., skuteczne przedstawienie konsumentowi nowych warunków wzorca umownego, zaś dopiero po jego akceptacji, dochodzenie ich na podstawie zmodyfikowanego stosunku prawnego. Sąd uznał, że tak w niniejszej sprawie nie było.

Zgodnie z treścią art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Zapisy te zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. podlegają kontroli pod względem zgodności z dobrymi obyczajami oraz interesami konsumentów. Postanowienia umów sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszające interesy konsumenta nie wiążą go. W myśl art. 385<sup>2</sup> k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść. Klauzulę generalną zawartą w art. 385<sup>1</sup> k.c. uzupełnia przykładowa lista „niedozwolonych postanowień umownych” zamieszczona w art. 385<sup>3</sup> k.c. Obejmuje ona najczęściej spotykane w praktyce, klauzule, które uznawane są za sprzeczne z dobrymi obyczajami i zarazem rażąco naruszające interesy konsumenta. Ich wspólną cechą jest nierównomierne rozłożenie praw, obowiązków i ryzyka między stronami, prowadzące do zachwiania równowagi kontraktowej. Chodzi tu o takie klauzule, które jedną ze stron (konsumenta), z góry, w oderwaniu od konkretnych okoliczności, stawiają w gorszym (trudniejszym) położeniu. Zamieszczenie w umowie któregoś z postanowień objętych wyliczeniem znacząco ułatwia wykazanie, że wypełnia ono przesłanki „niedozwolonego postanowienia umownego”. Art. 385<sup>3</sup> k.c. ustanawia domniemanie, że klauzula umowna o określonej treści jest „zakazaniem postanowieniem umownym”. To „domniemanie” działa „w razie wątpliwości”, a zatem wówczas, gdy pojawią się wątpliwości co do tego, czy dopuszczalne jest posłużenie się określoną klauzulą w obrocie. Wątpliwości te należy przesądzić, z mocy art. 385<sup>3</sup> k.c., na rzecz uznania danego postanowienia za niedozwolone. W innych przypadkach przedsiębiorca musi wykazać, że wprowadzona do umowy klauzula, chociaż o „niedozwolonym” brzmieniu, nie kształtuje praw (obowiązków) konsumenta „w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy”. Strona, kwestionując klauzulę wzorca, nie musi jednocześnie przyporządkować jej do jednej z klauzul objętej wyliczeniem. W tym zakresie odpowiedniej kwalifikacji dokonuje Sąd.

Sąd Rejonowy zważył, że brzmienie ogólnych warunków ubezpieczenia stanowiących podstawę umowy ubezpieczenia wiążącej strony niniejszego postępowania jest analogiczne do innych ogólnych warunków ubezpieczenia wydanych przez pozwaną, poddanych już ocenie w ramach postępowania o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. W tym miejscu Sąd Rejonowy przywołał wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 26 czerwca 2012 roku VI ACa 87/12 oraz wyrok w pierwszej instancji Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. z dnia 7 października 2011 roku XVII Amc 1704/09 i z dnia 04 czerwca 2012 XVII Amc 974/11. W powołanym wyroku Sąd Apelacyjny stwierdził, iż wysokość opłaty likwidacyjnej powinna być uzależniona jedynie od kosztów, jakie ponosi ubezpieczyciel w związku z wygaśnięciem umowy ubezpieczenia i wykupem jednostek uczestnictwa. Opłata likwidacyjna w wysokości (...) środków wypłaconych z subkonta składek regularnych jest niezwykle wygórowana, niezależna od poniesionych przez pozwaną kosztów, nadmiernie obciążająca konsumenta, a tym samym rażąco

naruszająca jego interesy. Wyrok ten dotyczył również postanowienia zastosowanego pierwotnie w niniejszej sprawie we wzorcu stanowiącym załącznik do ogólnych warunków ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym o treści wskazującej, że opłata likwidacyjna pobierana jest w wysokości wskazanej w tabeli poniżej:

Rok polisowy, w którym jest pobierana opłata likwidacyjna od środków wypłacanych z subkonta składek regularnych	Wysokość opłaty likwidacyjnej stanowiąca procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych
1	(...)
2	(...)
3	(...)
4	(...)
5	(...)
6	(...)
7	(...)
8	(...)
9	(...)
10	(...)

Sąd Rejonowy wskazał, że na uwagę zasługuje okoliczność, iż powyższe postanowienie zostało wpisane w dniu 16 października 2012 roku do rejestru klauzul niedozwolonych Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją nr (...).

W wyroku z dnia 04 czerwca 2012 roku wydanym w sprawie XVII AmC 974/11, Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał za niedozwolone i zakazał stosowania przez A. Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W. w obrocie z konsumentami postanowień wzorca umowy o treści analogicznej jak brzmienie ogólnych warunków ubezpieczenia, stanowiących podstawę umowy ubezpieczenia na życie wiążącej strony niniejszego postępowania. Natomiast wyrokiem z dnia 04 kwietnia 2013 roku Sąd Apelacyjny w Warszawie w sprawie o sygn. akt VI ACa 1324/12 oddalił apelację od powyższego wyroku, zaś przedmiotowe postanowienie w dniu 14 maja 2013 roku zostało wpisane do rejestru klauzul abuzywnych pod nr (...) i (...).

W tym miejscu Sąd Rejonowy podkreślił, że artykuł 479<sup>43</sup> k.p.c. rozszerza prawomocność wyroku wydanego w sprawie o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone na osoby trzecie. Skutek tzw. prawomocności rozszerzonej powstaje w chwili wpisania treści postanowienia wzorca umowy do rejestru postanowień wzorców

umownych uznanych za niedozwolone. Wpis klauzuli do wskazanego powyżej rejestru oznacza, że jej stosowanie w jakimkolwiek wzorcu umownym jest zakazane. W doktrynie i orzecznictwie istnieje spór co do zakresu rozszerzonej prawomocności materialnej wyroku. Istnieją wypowiedzi sądów powszechnych rozciągające prawomocność takiego wyroku i dokonanego na jego podstawie wpisu na wszystkie podmioty uczestniczące w obrocie konsumenckim, tak po stronie przedsiębiorcy proponenta jak i konsumenta (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 24 października 2013 r., I A Ca 535/13). Z tym stanowiskiem kontrastują judykaty Sądu Najwyższego, utożsamiające skutek omawianej prawomocności wyłącznie ze związaniem strony konsumenckiej i wyłączające spod jego zakresu przedsiębiorców nie będących stronami w sporze wiedzionym na podstawie Działu IV b Tytułu VII Księgi pierwszej Części pierwszej kodeksu postępowania cywilnego (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2008 r., III CZP 80/08). W sprawie niniejszej, zdaniem Sądu Rejonowego, nie zachodziła okoliczność wyłączająca zastosowanie powołanego przepisu, wedle racji przytoczonych przez orzecznictwo Sądu Najwyższego, albowiem wzorec, w którym zawarta jest klauzula uprawniająca pozwaną do pobrania opłaty likwidacyjnej w określonej wysokości, uznany za niedozwolone postanowienie umowne, został ukształtowany przez tego samego przedsiębiorcę, który w sprawie niniejszej występuje w charakterze strony pozwanej. Brak zatem było przeszkód do przyjęcia, że rozszerzona skuteczność wyroku uznającego tożsamy wzorec umowny za niedozwolony rozciąga się na tożsame z jego brzmieniem wzorce umowne stosowane przez tego samego przedsiębiorcę, który brał udział w postępowaniu wszczętym w ramach kontroli abstrakcyjnej, co wyłącza konieczność jego oceny w świetle treści art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. na potrzeby niniejszej sprawy.

Przytoczony wyrok wiązał Sąd co do uznania, że zapisy zawarte w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia odnoszące się do ustalania i pobierania opłaty likwidacyjnej w sposób w nim wskazany stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, której strona pozwana nie może zastosować wobec powódki. W ocenie Sądu Rejonowego nie ma przy tym znaczenia okoliczność czy powódka miała świadomość podpisania umowy w takim kształcie, czy też rodzaju wykształcenia i stopnia wykształcenia jak również stopnia rozeznania powódki w tego typu produktach na rynku. Powódka zawierając przedmiotową umowę była konsumentem, istotnym był zatem fakt, że postanowienie umowne określające wysokość opłaty likwidacyjnej, które rażąco naruszało interesy powódki jako konsumenta z uwagi na niezwykle wygórowaną wysokość tej opłaty i brak powiązania jej z jakimkolwiek kosztami ponoszonymi przez ubezpieczyciela, nie zostało z nią indywidualnie uzgodnione. Bezsprzeczne było, że powódka nie miała wpływu na treść umowy w tym zakresie, a podpisana umowa stanowiła wzorec obowiązujący wszystkie osoby zawierające z pozwanym tego typu umowy. W konsekwencji, nie budziło w ocenie Sądu Rejonowego wątpliwości, że powołane postanowienie zawarte w załączniku do ogólnych warunków ubezpieczenia nie mogło stanowić podstawy do ustalenia i pobrania opłaty likwidacyjnej w niniejszej sprawie, albowiem uznać je na należało za bezskuteczne. Postanowienie takie jest niewiążące dla powódki jako konsumenta względem strony pozwanej – przedsiębiorcy (art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c.). W niniejszej sprawie strona pozwana zresztą sama rozpoznała ów skutek, skoro następstwem powołanego wyżej wyroku, było wydanie w dniu 27 sierpnia 2012 roku uchwały Zarządu, na podstawie której określono nowy sposób ustalania i pobierania opłaty likwidacyjnej.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwaną zarzutu potrącenia należności przysługujących jej od powódki, w wysokości stanowiącej przedmiot sporu w niniejszej sprawie, Sąd Rejonowy uznał go za bezzasadny. Zgodnie z art. 498 § 1 k.c. dwie osoby, będące jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, mogą potrącić swoje wierzytelności z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności muszą być wymagalne. Tymczasem w niniejszej sprawie pozwana nie wykazała, ażeby przysługiwało jej wobec powódki jakiegokolwiek wymagalne roszczenie odszkodowawcze.

Pozwana opierała swoje stanowisko w tym zakresie, posilkując się treścią art. 746 § 1 kc, zgodnie z którym dający zlecenie powinien zwrócić przyjmującemu zlecenie (pozwanej) wydatki jakie ten poczynił w celu należytego wykonania zlecenia a także, jeśli wypowiedzenie umowy zlecenia nie nastąpiło z ważnego powodu, dający zlecenie powinien naprawić szkodę. W tym miejscu Sąd Rejonowy podkreślił, że zawartą przez strony umowę pomimo tego, że była umową ubezpieczenia na życie z funduszem kapitałowym należy w dalszym ciągu, wobec szerokiej definicji określonej w art. 805 kc, traktować jako umowę ubezpieczenia i stosować do niej regulacje prawne przewidziane dla tego typu

umów. Zdaniem Sądu Rejonowego brak było zatem podstaw do wywodzenia, że w sprawie winny mieć zastosowanie przepisy dotyczące umowy zlecenia. Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwana swoje roszczenie odszkodowawcze mogła była co do zasady wywodzić z przepisów ogólnych prawa cywilnego – np. 471 kc. W realiach niniejszej sprawy nie można jednak było przyjąć, że doszło do niewykonania bądź nienależytego wykonania umowy w sytuacji gdy powódka postąpiła zgodnie z procedurą określoną w zawartej przez strony umowie. Odnosząc się zaś do kwestii nieosiągnięcia rentowności umowy z uwagi na zbyt wczesne jej rozwiązanie, a która to rentowność miała być osiągnięta w ocenie pozwanej z upływem 10 lat trwania umowy, Sąd Rejonowy stwierdził, że żaden przepis umowy nie określa tej kwestii, a stanowisko pozwanej trudno uznać za zasadne. Podkreślenia bowiem wymagało, że sam fakt określenia przez pozwaną w pierwotnej wersji umowy opłaty likwidacyjnej w procentowej wysokości, która miała być pobierana przez pierwsze 10 lat trwania umowy, nie ma żadnego związku z rentownością umowy. Opłata ta była ustalona w formie ryczałtu, bez jakiegokolwiek powiązania z rzeczywistymi wydatkami i kosztami pozwanego. Sąd Rejonowy podkreślił, że strona pozwana pobierała różnego rodzaju inne opłaty np. wstępną, za ryzyko, transakcyjne, za zarządzanie, a powódka utrzymywała aktywną umowę przez okres 4 lat. Ubezpieczyciel, uzasadniając zarzut potrącenia, ograniczył się jedynie do sporządzenia wykazu poniesionych kosztów, które w istocie stanowią koszt wynagrodzenia prowizji agenta (za wyjątkiem niewielkiej kwoty z tytułu sporządzenia polisy.) Sąd Rejonowy stwierdził zatem, że nie wiadomo było, w jakiej wysokości powódka już poniosła koszty związane z umową i na co środki te zostały przez ubezpieczyciela spożytkowane. Nadto Sąd zauważył, że powódka zawierając umowę z pozwaną nie miała żadnego wpływu ani nawet wiedzy, co do tego, jaka jest wysokość prowizji wypłacanych przez pozwaną osobom, które doprowadziły do zawarcia przedmiotowej umowy, a tym bardziej nie знаła wysokości zysków, jakie strona pozwana zamierzała osiągnąć z tej umowy. Sąd zauważył też, że klient ubezpieczyciela nie ma żadnego wpływu na kształtowanie poziomu wynagrodzenia pośrednika. Zdaniem Sądu Rejonowego zapłata wynagrodzenia agentowi nie powinna leżeć w gestii klienta, bowiem w rzeczywistości działa on w ramach zlecenie na rzecz ubezpieczyciela. Klient zawierający umowę za pośrednictwem agenta może zasadnie oczekiwać, że kwestia uregulowań wynagrodzenia agenta będzie materia wewnętrznym stosunków zakładu i ubezpieczyciela (art. 7 ust. 1 Ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o pośrednictwie ubezpieczeniowym, Dz. U. Nr 124, poz. 1154 ze zm.). Kompensacja tych kosztów wyłącznie z kapitału wpłaconego przez ubezpieczonego sprawia, że to w istocie ubezpieczony płaci za zawarcie umowy z ubezpieczycielem pośrednikowi, nie zaś ubezpieczyciel pośrednikowi za wyszukiwanie klienta.

W tym stanie rzeczy nie ulegało zdaniem Sądu Rejonowego wątpliwości, że obciążenie powódki powyższymi kosztami - już po wygaśnięciu tej umowy zgodnie z jej postanowieniami - nie znajduje oparcia ani w przepisach obowiązującego prawa, ani w zasadach uczciwego obrotu, zwłaszcza w relacjach konsument - przedsiębiorca. Odpowiedzialność za zaistniały stan rzeczy ponosi tylko i wyłącznie pozwana, która, chcąc uzyskać rażąco wygórowany zysk w przypadku wcześniejszego rozwiązania umowy przez konsumenta, w sposób abuzywny sformułowała postanowienia umowy regulujące tę kwestię.

Zasadne było w ocenie Sądu Rejonowego zasądzenie od ubezpieczyciela odsetek w wysokości ustawowej w myśl art. 481 § 1 k 2 k.c., za opóźnienie w zapłacie kwot 2.286,06 zł oraz 792,68 zł, zgodnie z żądaniem pozwu. Powódka wezwała stronę pozwaną do zapłaty pismem z dnia 10 grudnia 2012 roku, a pozwana zgodnie z § 8 ust. 1 i 4 regulaminu funduszy powinna dokonać wypłaty środków zgromadzonych na rachunkach w terminie 7 dni od dnia wyceny. Ponieważ wypłata zgromadzonych środków odbywała się w dwóch transzach, których prawidłowości powódka nie kwestionowała, należało wskazać dwa różne okresy, od których należało zasądzić odsetki. Sąd Rejonowy przyjął, że ubezpieczyciel pozostawał w zwłoce ze spełnieniem reszty świadczenia po upływie 7 dni od dnia umorzenia środków i ich wypłaty w przypadku pierwszej wypłaty od dnia 08 stycznia 2013 roku, w przypadku drugiej wypłaty od dnia 22 marca 2013 roku, do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c., zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę jest obowiązana zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony, na które złożyły się koszty w wysokości 717 zł, w tym: 100 zł tytułem opłaty od pozwu, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa oraz 600 zł tytułem zastępstwa procesowego na podstawie § 6 pkt. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za

czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2002 r., Nr 163, poz. 1349 ze zm.)

Z orzeczeniem tym nie zgodziła się strona pozwana. Apelacją datowaną na 29 października 2014 roku (złożoną w Sądzie Rejonowym dzień później) zaskarżyła ona powyższy wyrok w całości, żądając jego zmiany poprzez oddalenie powództwa w całości i zasądzenie kosztów postępowania, względnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania. Ubezpieczyciel zarzucił wyrokowi:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, tj:

- art. 227 k.p.c., polegające na pominięciu przy wyrokowaniu dowodów obejmujących zestawienie, umowy zawarte z agentami, faktury wystawione przez pośrednika oraz potwierdzenia dokonania przelewu, jak również oświadczenia pracowników pozwanej (aktuariusza oraz głównej księgowej) stanowiące załączniki nr (...) do odpowiedzi na pozew na okoliczności związane z poniesieniem przez pozwaną wydatków związanych z zawarciem i zakończeniem umowy przez powódkę;

- art. 227 k.p.c., polegające na pominięciu przy wyrokowaniu dowodu z wydruku strony internetowej [www\(...\).com](http://www(...).com), stanowiącego załącznik nr (...) do odpowiedzi na pozew na okoliczności związane z oceną osoby konsumenta dokonywaną na potrzeby indywidualnej oceny wzorca;

- art. 479<sup>43</sup> k.p.c., polegające na błędnym przyjęciu, że wpisanie klauzuli do rejestru klauzul umownych wyłącza obowiązek przeprowadzenia indywidualnej kontroli wzorca w trybie art. 385<sup>1</sup> k.c. i art. 385<sup>2</sup> k.c. oraz poprzez nieuprawnione rozszerzenie zastosowania tego przepisu także na postanowienia (...), które nie były objęte przywołanymi przez Sąd pierwszej instancji wyrokami tj. § 18 i 25 (...);

2. naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że postanowienia umowne (...) dotyczące opłaty likwidacyjnej nie wiążą powódki, gdyż kształtują jej prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają jej interesy;

- art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. poprzez jego niewłaściwą wykładnię i uznanie, że przepis ten wyłącza możliwość powoływania się przez pozwaną na przepisy powszechnie obowiązującego prawa;

- art. 385<sup>2</sup> k.c. poprzez jego niezastosowanie przy indywidualnej kontroli wzorca poprzez brak dokonanej oceny wzorca z chwili zawarcia umowy i brak wzięcia pod uwagę jej treści, okoliczności jej zawarcia – w szczególności pominięcie przy ocenie wzorca stopnia wiedzy i wykształcenia powódki;

- art. 385<sup>3</sup> pkt. 12 poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, że zakwestionowana klauzula wyłącza obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonych zapłaty za świadczenie niespełnione w całości lub części, jeśli konsument zrezygnuje z zawarcia umowy lub jej wykonania;

- art. 405 k.c. poprzez jego błędną wykładnię i uznanie w niniejszej sprawie, że pozwana była bezpodstawnie wzbogacona kosztem powódki;

- art. 384<sup>1</sup> k.c. w zw. z art. 384 k.c. i art. 812 § 8 k.c. poprzez ich błędne zastosowanie i przyjęcie w niniejszej sprawie, że pozwana dokonała jednostronnej zmiany (...), podczas gdy pozwana ustaliła wyłącznie okoliczność faktyczną – wysokość rzeczywiście poniesionych wydatków;

- art. 65 § 2 k.c. polegającym na przyjęciu, że zgodnie z łączącym powódkę i pozwaną umową nie miała ona podstawy do pobrania należnej opłaty likwidacyjnej w wysokości 3.240 zł;

- art. 746 § 1 k.c. (a z ostrożności procesowej art. 742 k.c. i art. 471 k.c.) w zw. z art. 498 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie w niniejszej sprawie i tym samym uznanie przez Sąd pierwszej instancji, że roszczenie pozwanej względem powódki nie istnieje i tym samym nie mogło dojść do skutecznego zgłoszenia zarzutu potrącenia;
- art. 18 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej poprzez jego niezastosowanie i nieuwzględnienie przy ocenie wzorca oraz przy ocenie skuteczności zarzutu potrącenia obowiązku nałożonego przez ustawodawcę za zakłady ubezpieczeniowe prowadzenia działalności w sposób rentowny;
- art. 455 k.c. poprzez jego niezastosowanie i zasądzenie odsetek od daty wskazanej w pozwie zamiast od daty doręczenia pozwu pozwanej.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczyciela nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy w pełni podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Rejonowy oraz dokonaną na ich podstawie ocenę prawną. Sąd Okręgowy w zaskarżonym wyroku nie dopatrył się rozważanych z urzędu i skutkujących eliminacją orzeczenia naruszeń prawa proceduralnego stwierdzając, iż podważany przez stronę powodową wyrok odpowiada prawu.

Analiza poszczególnych zarzutów zawartych w apelacji i ich argumentacja jest nietrafna.

Wskazany przez stronę apelującą zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. jest chybiony. Zasada się on w pełni na twierdzeniu, że Sąd Rejonowy nie uwzględnił przy wyrokowaniu prawniczego wykształcenia powódki, które miałyby rzutować na ocenę indywidualnego uzgodnienia treści umowy łączącej strony. Strona apelująca stoi przy tym na stanowisku, że większa znajomość prawa przez powódkę powodować winna odmienne jej traktowanie – jako strony stosunku zobowiązaniowego. Twierdzenie to nie ma żadnego pokrycia w przepisach prawa. Ustawodawca, wprowadzając do systemu prawa definicję konsumenta w przepisie art. 22<sup>1</sup> k.c. określił go jako osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Stwierdzić zatem należy, że powódka jest osobą fizyczną, zawarła umowę z pozwaną, działającą jako profesjonalista oraz że umowa ta nie była związana, tak bezpośrednio jak i pośrednio, z działalnością gospodarczą powódki. Spełnienie tych warunków czyni z powódki konsumenta, co powoduje, że zastosowanie miały art. 385<sup>1</sup> – 385<sup>3</sup> k.c., niezależnie od tego, jakim wykształceniem mamy do czynienia w przypadku B. C.. Ustawodawca nie wprowadził w tym zakresie żadnej dywersyfikacji podmiotów występujących w stosunkach cywilnoprawnych ze względu na ich cechy indywidualne, przyjmując abstrakcyjny wzorzec „konsumenta”.

Kolejny zarzut pozwanej odnoszący się do naruszenia przepisów postępowania tj. zarzut naruszenia art. 479<sup>43</sup> k.p.c. również nie jest trafny. Zgodnie z dyspozycją wynikającą z tego przepisu prawomocny wyrok Sądu Ochrony Konkurencji I Konsumentów ma skutek wobec osób trzecich od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, o którym mowa w art. 479<sup>45</sup> § 2 k.p.c. W niniejszym postępowaniu wykazane zostało jednoznacznie, że wzorce, którymi posługiwała się pozwana zostały – w postępowaniu również pozwanej dotyczącym – uznane za niedozwolone klauzule umowne. Argumentacja Sądu Rejonowego jest w tym zakresie wyczerpująca, Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu pierwszej instancji. Poprzez zasadne zastosowanie art. 479<sup>43</sup> k.p.c. odpadała konieczność badania stosowanej przez pozwaną klauzuli w trybie kontroli incydentalnej, co sugerowała strona pozwana w uzasadnieniu apelacji.

Wskazawszy zatem, że zarzuty apelującej dotyczące naruszenia przepisów postępowania, które mogły być skutkować niepoprawnym ustaleniem istotnych okoliczności w sprawie, nie były zasadne, Sąd Okręgowy ustalenia stanu faktycznego poczynione przez Sąd pierwszej instancji w pełni zaaprobował i przyjął za własne.

Odnosząc się do poszczególnych zarzutów naruszenia prawa materialnego, wskazać należy na początku, że nie jest trafne powoływanie się przez stronę pozwaną na naruszenie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. i art. 385<sup>1</sup> § 2 k.c. Wywody strony składającej środek zaskarżenia stanowią wyłącznie polemikę ze szczegółowymi rozważaniami Sądu Rejonowego, które Sąd Odwoławczy całkowicie podziela. Sąd Rejonowy bardzo obszernie i logicznie uzasadnił motywy, na których oparł swe rozstrzygnięcie. Ponownie wskazać należy, że nie istniała w niniejszym postępowaniu konieczność indywidualnego badania wzorca umowy, a to ze względu na rozszerzoną skuteczność wyroków (...). Częściowo z tego samego powodu nietrafny jest zarzut naruszenia art. 385<sup>2</sup> k.c., w pozostałym zaś zakresie z tych samych powodów, o których już była mowa – Sąd nie mógł brać pod uwagę osobistych okoliczności i uwarunkowań powódki.

W dalszej kolejności pozwana odnosiła się do naruszenia art. 385<sup>3</sup> pkt. 12 k.c., twierdząc jakoby wskazany przepis wyłączał obowiązek zwrotu konsumentowi uiszczonych zapłaty za świadczenie niespełnione w całości lub części. Twierdzenie to jest mylne oraz pozostające poza istotą sporu. Na żadnym etapie postępowania nie było negowane uprawnienie do pobierania przez przedsiębiorcę zawierającego umowę z konsumentem pewnych opłat za świadczone przezeń usługi, w tym także opłaty likwidacyjnej. Istotą sprawy była rażąco wysoka i przez to niedopuszczalna wysokość owych opłat. Zarzut apelującej pozostaje zatem bez związku ze sprawą.

Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Postanowienia umowy łączące strony, uprawniające pozwaną do pobrania opłaty likwidacyjnej nie obowiązywały, nie było również – na co wskazał Sąd Rejonowy – innych podstaw do świadczenia przez powódkę na rzecz pozwanej kwoty pieniężnej równej opłacie likwidacyjnej, słusznie zatem została powódka zobowiązana do zwrotu tej sumy. Uzasadnienie apelacji zarzutu tego wcale nie opisuje, twierdzenie pozwanej ogranicza się zaś do twierdzenia, że „pozwana nie była bezpodstawnie wzbogacona kosztem powódki”. Nie jest to stwierdzenie trafne, albowiem doszło do przesunięcia majątkowego, które nie miało oparcia prawnego, konieczny jest zatem obecnie zwrot nienależnego świadczenia.

Nie jest trafny zarzut naruszenia (...) k.c. w zw. z art. 384 k.c. i art. 812 § 8 k.c.. Ubezpieczyciel twierdzi, że strona pozwana nie dokonała jednostronnej zmiany (...), lecz ustaliła wyłącznie okoliczność faktyczną, tj. wysokość rzeczywiście poniesionych wydatków. Z twierdzeniem tym nie sposób się zgodzić. Po pierwsze uchwała Zarządu pozwanej nie została powódce doręczona, co na wstępie dyskwalifikuje ją jako podstawę kształtowania wzajemnych praw i obowiązków stron umowy, na co trafnie wskazał Sąd pierwszej instancji, po drugie zaś, nawet gdyby została doręczona, nie mogłaby i tak owej podstawy stanowić. Stwierdzić należy, że uchwała Zarządu jest aktem wewnętrznym pozwanej, który nie ma zastosowania w zakresie wiążących ją stosunków zobowiązaniowych z podmiotami zewnętrznymi, tj. z innymi osobami fizycznymi i prawnymi. Całkowicie na marginesie wskazać można, że uchwała ta nie sankcjonuje zasadności pobierania opłaty likwidacyjnej w wysokości tak wygórowanej.

Również nietrafne są z tej samej przyczyny zarzuty naruszenia art. 65 § 2 k.c., art. 746 § 1 k.c. oraz 18 ust. 2 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o działalności ubezpieczeniowej. Jak już było wskazywane, nie zostało w żaden sposób zanegowane uprawnienie pozwanej do prowadzenia działalności w sposób rentowny, osiągania zysku, a co za tym idzie również pobierania opłat – w tym także opłaty likwidacyjnej. Sąd Okręgowy ponownie podkreśla, że istota niniejszego postępowania nie dotyczyła samej zasady możliwości pobierania opłat, lecz pobierania ich w rażąco wysokim wymiarze, przy jednoczesnym braku indywidualnego uzgodnienia między stronami tychże postanowień, co skutkuje pokrzywdzeniem konsumenta.

Jeżeli chodzi o odsetki, to zgodnie z dyspozycją art. 481 § 1 in principio k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia. Stwierdzić jednoznacznie należy, że wzywając stronę pozwaną do zapłaty, powódka postawiła jej dług w stan wymagalności, zasadnym zatem było zasądzenie odsetek od chwili wymagalności długu, nie zaś od chwili doręczenia pozwu. Chybiony jest zatem zarzut naruszenia art. 455 k.c.



W zakresie kosztów postępowania odwoławczego Sąd Okręgowy orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik procesu, wyrażonej w art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 zd. 1 k.p.c. Strona odwołująca się przegrała postępowanie przed Sądem drugiej instancji, przez co konieczne było obarczenie jej kosztami poniesionymi przez powódkę, na które złożył się koszt zastępstwa procesowego w wysokości połowy tegoż kosztu w postępowaniu przed Sądem Rejonowym, tj. kwoty 300 zł.

Mając to wszystko na względzie należało orzec jak w sentencji.